

sygn. akt V GC 709/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie – Wydział V Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSR Michał Bień

Protokolant stażysta Edyta Raś

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Tarnowie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej z siedzibą w Z.

przeciwko (...)z siedzibą w R.

o zapłatę kwoty 740,00 (słownie: siedemset czterdzieści) zł wraz z odsetkami ustawowymi

I. zasądza od strony pozwanej (...)na rzecz strony powodowej (...) spółki jawnej kwotę 740,00 (słownie: siedemset czterdzieści) zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 740,00 (słownie: siedemset czterdzieści) zł od dnia 05 maja 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...)na rzecz strony powodowej (...) spółki jawnej kwotę 234,00 (słownie: dwieście trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 197,00 (słownie: sto dziewięćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Michał Bień

sygn. akt V GC 709/15

UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie
z dnia 17 listopada 2015 r.**

I

Strona powodowa (...) spółka jawna z siedzibą w Z. w pozwie wniesionym w dniu 05 maja 2015 r. skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w R. domagała się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 740,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie pozwu strona powodowa podniosła, iż na podstawie umowy cesji wierzytelności z dnia 03 kwietnia 2015 r. nabyła od J. N. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) wierzytelność w stosunku do (...). Cedent J. N. (1) poniósł szkodę na skutek zdarzenia komunikacyjnego, gdzie sprawca ubezpieczony był przez (...). Samochód stanowiący własność cedenta wymagał naprawy mechaniczno – lakierniczej, wobec czego J. N. (1) na czas naprawy zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego. Samochód bowiem był mu niezbędny w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. W okresie od dnia 19 do 29 maja 2014 r. cedent użytkował samochód zastępczy i winien był zapłacić na rzecz wynajmującego kwotę 2.029,50 zł „brutto”.

(...) spółka jawna wskazała, że w postępowaniu odszkodowawczym ubezpieczyciel zanegował wysokość odszkodowania uznając jedynie 7 dni najmu po stawce 130,00 zł za dobę argumentując, iż tego typu szkoda nie wymagała tak długiego czasu naprawy. W związku z powyższym nie wypłacił kwoty 740,00 zł „netto”. (...) spółka jawna złożyła odwołanie od decyzji strony pozwanej z dnia 27 czerwca 2014 r. stanowiące jednocześnie wezwanie przedsądowe, jednak strona pozwana jedynie podtrzymała stanowisko negatywne co do wypłaty pozostałej kwoty odszkodowania.

Strona powodowa naprowadziła, iż konieczność najmu samochodu zastępczego przez cedenta mieściła się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu, zaś przedstawiony sposób wyliczenia czasu wynajmu samochodu zastępczego stanowił wydatek konieczny i uzasadniony.

W końcowej części uzasadnienia pozwu (...) spółka jawna podała, że w dniu 24 kwietnia 2015 r. (...) została poinformowana o umowie cesji wierzytelności z dnia 03 kwietnia 2014 r. (k. 2 – 3 verte).

Na podstawie odpisów dokumentów dołączonych do pozwu oraz twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu Sąd Rejonowy w Tarnowie Wydział V Gospodarczy w dniu 18 maja 2015 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym nakazał stronie pozwanej (...), aby zapłaciła na rzecz strony powodowej (...) spółce jawnej kwotę 740,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 05 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 227,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 197,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wniosła w tymże terminie sprzeciw (k. 31).

W dniu 30 czerwca 2015 r. (data oddania przesyłki w placówce pocztowej operatora pocztowego obowiązującego do świadczenia usług powszechnych) (...) wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, którego odpis został jej doręczony w dniu 16 czerwca 2015 r. zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana zakwestionowała roszczenie (...) spółki jawnej w całości podnosząc, że spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia wysokości stawki za dobę wynajmu pojazdu zastępczego jak również uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego.

(...) zakwestionowała podaną przez stronę powodową stawkę 150,00 zł „netto” za dobę wskazując, iż adekwatna do realiów faktycznych niniejszej sprawy, odpowiednia do klasy pojazdu zastępczego – nie powinna przekroczyć 130,00 zł „netto” za dobę. Zarzuciła, że strona powodowa nie wykazała, aby kwota w wysokości 150,00 zł „netto” za najem pojazdu zastępczego była adekwatna i aby była stawką rynkową odpowiednią do klasy uszkodzonego pojazdu, bowiem nie można uznać za sprostanie obowiązkowi wykazania wysokości roszczenia oparcia się jedynie na dokumentach prywatnych w postaci umowy najmu i faktury VAT w sytuacji, gdy rzeczą oczywistą było, że osoba poszkodowana w rzeczywistości nie uiściła czynszu najmu związanego z wynajmem pojazdu zastępczego, a zatem bez znaczenia była dla niej jego wysokość, a tym samym dobową stawką najmu określona przez podmiot świadczący usługi najmu pojazdów nie była weryfikowana.

Strona pozwana zakwestionowała także przyjęty przez stronę powodową okres najmu pojazdu zastępczego określony na 11 dni, gdy tymczasem celowy i uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego przekraczał okresu 7 dni przyjęty jako czas 5 dni technologicznego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu oraz 2 dni weekendu.

(...) zarzuciła, że brak było podstaw do wydłużania niezbędnego i celowego okresu najmu pojazdu zastępczego ponad ustalone i zrefundowane przez stronę pozwaną 7 dni najmu, a celowość i zasadność dłuższego okresu najmu strona powodowa winna szczegółowo wykazać.

Strona pozwana wskazała nadto, że zakład naprawczy już w dniu 19 maja 2014 r. czyli w dniu przyjęcia uszkodzonego pojazdu do naprawy otrzymał od strony pozwanej ocenę techniczną pojazdu i następnego dnia, tj. 20 maja 2014 r. sporządził własną kalkulację kosztów naprawy, która nie była kwestionowana przez zakład naprawczy. Zakład

naprawczy miał zatem możliwość już w dniu 20 maja 2014 r. podjęcia wszelkich czynności naprawczych uszkodzonego pojazdu. Ponadto uszkodzenia pojazdu marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałe w wyniku kolizji drogowej z dnia 08 maja 2014 r. nie dyskwalifikowały tego pojazdu z możliwości jego ciągłej eksploatacji. Nie miały one także żadnego wpływu na pogorszenie bezpieczeństwa osób nim podróżujących jak też komfort podróżowania, zatem nie zachodziły podstawy, aby uszkodzony pojazd pozostawał w zakładzie naprawczym w okresie, kiedy zakład naprawczy sporządzał własny kosztorys, zamawiał części zamienne i oczekiwał na ich dostarczenie. Potwierdzał to fakt oddania pojazdu do naprawy w dniu 19 maja 2014 r., tj. po upływie 11 dni od dnia kolizji a przez wskazany okres poszkodowany nie korzystał z pojazdu zastępczego a przynajmniej nie wystąpił do strony pozwanej o refundację kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres poprzedzający oddanie pojazdu do naprawy. Nie zachodziły zatem podstawy do tego, aby uszkodzony pojazd pozostawał w zakładzie naprawczym w okresie, kiedy zakład naprawczy sporządzał własny kosztorys, zamawiał części zamienne i oczekiwał na ich dostarczenie. Pojazd ten po oszacowaniu szkody mógł zatem pozostawać w ciągłej eksploatacji i być oddanym do warsztatu naprawczego tylko i wyłącznie na okres jego naprawy, w dniu kiedy zakład naprawczy dysponował technicznymi i organizacyjnymi możliwościami przystąpienia do jego naprawy.

(...)podniosła również, że zakład naprawczy dokonujący powypadkowej naprawy pojazdu ustalił technologiczny okres naprawy uszkodzonego pojazdu na 5 dni roboczych, jako że w kalkulacji kosztów naprawy powypadkowej łączny okres naprawy został określony na 332 jednostki czasu. Skoro zaś 1 roboczogodzina odpowiadała 10 jednostkom czasu, to naprawa uszkodzonego winna trwać 33,2 roboczogodziny a zatem 5 dni. Technologiczny czas naprawy swoim zakresem obejmował nie tylko czynności strictly naprawcze ale także czynności im towarzyszące np. obejmujące czas niezbędny na mycie pojazdu, schnięcie elementów itp. Stąd też technologiczny czas naprawy wynoszący 5 dni pozwalał na dokonanie skutecznej naprawy uszkodzonego pojazdu w terminie 7 dni roboczych i jego wydanie właścicielowi.

Strona pozwana ponadto podniosła, iż powództwo powinno podlegać oddaleniu z uwagi na brak legitymacji czynnej strony powodowej do wystąpienia

z powództwem, gdyż (...) spółka jawna nie uzyskała wierzytelności względem strony pozwanej mimo zawartej umowy cesji wierzytelności, albowiem poszkodowanemu nigdy takie roszczenie wobec strony pozwanej jako ubezpieczyciela nie przysługiwało. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłącznie akcesoryjna względem odpowiedzialności sprawcy szkody, zaś między poszkodowanym a ubezpieczycielem nie istnieje stosunek prawny a za tym także roszczenie mogące być przedmiotem cesji, bowiem zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem odpowiedzialność ubezpieczyciela nie istnieje bez odpowiedzialności podmiotu wyrządzającego szkodę. Zrzeczenie się roszczenia przez poszkodowanego wobec sprawcy pociąga za sobą ten skutek, że przestaje istnieć także odpowiedzialność akcesoryjna – gwarancyjna ubezpieczyciela, a tym samym jeśli poszkodowany nie przeniósł na stronę powodową swojej wierzytelności o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wobec sprawcy szkody, to również nie doszło do przeniesienia uprawnień poszkodowanego do skorzystania z instytucji procesowej, jaką jest *actio directa* (k. 38 – 42).

W piśmie z dnia 05 listopada 2015 r. strona powodowa w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty podniosła, że cenniki wypożyczalni samochodów różniły się stawkami niemal o 100 %. Oferowane przez stronę powodową pojazdy zastępcze były pojazdami maksymalnie trzyletnimi posiadającymi przebiegi do 100.000,00 km, serwisowanymi w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów oraz w pełni sprawne technicznie i wizualnie zaś stawki najmu oferowane przez wypożyczalnię samochodów były uzależnione od trwania najmu. (...) spółka jawna nie stosowała stawek zróżnicowanych lecz stawkę sztywną, a klient miał świadomość odnośnie stawki za dobowy wynajem pojazdu w szczególności, gdy nie można z góry przewidzieć czasu, na jaki występuje konieczność wynajmu pojazdu zastępczego. Poza tym poszkodowany nie był zobowiązany do poszukiwania najtańszego rozwiązania na rynku, ale mógł skorzystać z wynajmu pojazdu zastępczego przez serwis, który dokonywał naprawy jego pojazdu, gdyż stawki oferowane przez stronę powodową nie odbiegały od cen rynkowych.

(...) spółka jawna naprowadziła, że w dniu 19 maja 2014 r. pojazd został przyjęty do naprawy, wydano samochód zastępczy oraz otrzymano opis techniczny pojazdu, w dniu 20 maja 2014 r. przesłano kosztorys w celu weryfikacji z prośbą o odesłanie zatwierdzonej kopii w zakresie zmiany kwalifikacji słupka (...), w dniu 21 maja 2014 r. otrzymano

zatwierdzony kosztorys, zamówiono części zamienne, w dniu 23 maja 2014 r. zrealizowano zamówienie na części zamienne, a w dniu 29 maja 2014 r. zakończono naprawę, przygotowano pojazd do wydania, wydano pojazd klientowi oraz odebrano od klienta samochód zastępczy.

Strona powodowa podniosła również, że warsztat dokonał dokładnych oględzin uszkodzeń po zdjęciu niektórych elementów pojazdu a następnie przesłał kosztorys naprawy do zaakceptowania stronie pozwanej, dlatego bezcelowym byłby kolejny montaż tych elementów, aby właściciel mógł korzystać z pojazdu a następnie ponowny ich demontaż po zaakceptowaniu kosztorysu. Dokonanie powyższych czynności zwiększyłoby jedynie koszty montażu, jako że koszt pracy montera wynosił 120,00 zł „netto”. Koszty montażu wzrosłyby o kilkaset złotych a ponadto poszkodowany straciłby cenny czas i poniósł koszty dojazdu do warsztatu. (...) spółka jawna po otrzymaniu zaakceptowanego kosztorysu zamówiła niezbędne części do naprawy. Czas oczekiwania na ich dostawę wynosił dwa dni, a niezwłocznie po ich otrzymaniu (23 maja 2014 r.) warsztat przystąpił do naprawy pojazdu, która trwała do 29 maja 2014 r. W tym czasie w dniach 24 – 25 maja 2014 r. przypadał weekend, zatem okres naprawy trwał pięć dni roboczych, co było zgodne z technologicznym czasem naprawy.

(...) spółka jawna podniosła, że poszkodowany spełnił obowiązek minimalizowania szkody poprzez brak kilkakrotnego demontażu i montażu elementów w celu dokonania oględzin i kosztorysu oraz naprawy pojazdu, których koszt wyniósłby więcej niż wynajem pojazdu zastępczego. Zaprzeczyła także, jakoby nie posiadała legitymacji czynnej, skoro przedmiotem przelewu mogła być każda wierzytelność a przelew nie może być sprzeczny z ustawą lub postanowieniami umowy lub właściwością zobowiązania. Strona powodowa nabyła wierzytelność na podstawie art. 509. k.c., zaś strona pozwana nie wykazała negatywnych przesłanek sprzeciwiających się przeniesieniu wierzytelności. Przedmiot cesji został zaś wskazany w umowie przelewu wierzytelności w sposób szczegółowy i nie powinien budzić żadnych wątpliwości ze strony pozwanego (k. 67 – 70).

Bezsporne pomiędzy stronami było to, że w wyniku zdarzenia w postaci kolizji uszkodzony został pojazd marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący przedmiot prawa własności J. N. (1). Poza sporem było, że zdarzenie to miało miejsce w dniu 08 maja 2014 r. Strony nie spierały się co do tego, że sprawcą zdarzenia była osoba dysponująca polisą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...). Nie było także sporu co do tego, że w związku z uszkodzeniem i naprawą pojazdu marki (...) spółka jawna wynajęła J. N. (1) pojazd zastępczy. Poza sporem było, że w tym celu poszkodowany J. N. (1) zawarł umowę najmu zastępczego z (...) spółką jawną. Bezsporne było, że umowa ta została zawarta w dniu 19 maja 2014 r. Strony nie spierały się co do tego, że w umowie najmu zawartej pomiędzy (...) spółką jawną a J. N. (1) czynsz najmu został ustalony na kwotę 150,00 „netto” za 1 dzień. Poza sporem było także, że samochód zastępczy był potrzebny J. N. (1) ze względu na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Nie było sporu do tego, że poszkodowany używał pojazd zastępczy w dniach od 19 maja 2014 r. do dnia 29 maja 2014 r. Strony zgodnie przyznały, że czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 11 dni. Nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że tzw. technologiczny czas naprawy pojazdu marki (...)wynosił 332 jednostki czasu po 10 minut każda a zatem 33,20 godziny czyli 5 dni roboczych. Strony zgodnie były również co do tego, że J. N. (1) zawarł umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu odszkodowania wobec (...)za wynajem pojazdu zastępczego podczas naprawy samochodu uszkodzonego. Bezsporne było, że umowa przelewu wierzytelności została zawarta w dniu 03 kwietnia 2015 r. Strony zgodnie przyznały, że (...)dokonała częściowej zapłaty z tytułu odszkodowania. Poza sporem było, że (...)wyplaciła tytułem odszkodowania kwotę 910,00 zł „netto”.

II

Stan faktyczny sprawy w części był bezsporny.

Bezsporne pomiędzy stronami było to, że w wyniku zdarzenia w postaci kolizji uszkodzony został pojazd marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący przedmiot prawa własności J. N. (1) (k. 2 – 3 verte, k. 11 – 11 verte). Poza sporem było, że zdarzenie to miało miejsce w dniu 08 maja 2014 r. (k. 38 – 42, k. 24 – 25, k. 48 – 49). Strony nie spierały się co do tego, że sprawcą zdarzenia była osoba dysponująca polisą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) (k. 2 – 3 verte, k. 11 – 11 verte). Nie było także sporu co do tego, że w związku z uszkodzeniem

i naprawą pojazdu marki (...) (...)spółka jawna wynajęła J. N. (1) pojazd zastępczy (k. 2 – 3 verte, k. 13 – 15, k. 38 – 42, k. 67 – 72). Poza sporem było, że w tym celu uszkodzony J. N. (1) zawarł umowę najmu zastępczego z (...) spółką jawną (k. 2 – 3 verte, k. 13 – 15, k. 38 – 42, k. 67 – 72). Bezsporne było, że umowa ta została zawarta w dniu 19 maja 2014 r. (k. 2 – 3 verte, k. 13 – 15). Strony nie spierały się co do tego, że w umowie najmu zawartej pomiędzy (...) spółką jawną a J. N. (1) czynsz najmu został ustalony na kwotę 150,00 „netto” za 1 dzień (k. 38 – 42, k. 67 – 70, k. 13 – 15, k. 19). Poza sporem było także, że samochód zastępczy był potrzebny J. N. (1) ze względu na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą (k. 2 – 3 verte, k. 12). Nie było sporu do tego, że uszkodzony używał pojazd zastępczy w dniach od 19 maja 2014 r. do dnia 29 maja 2014 r. (k. 2 – 3 verte, k. 18, k. 38 – 42). Strony zgodnie przyznały, że czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 11 dni (k. 2 – 3 verte, k. 18, k. 38 – 42). Nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że tzw. technologiczny czas naprawy pojazdu marki (...)wynosił 332 jednostki czasu po 10 minut każda a zatem 33,20 godziny czyli 5 dni roboczych (k. 38 – 42, k. 51 – 53, k. 67 – 70). Strony zgodne były również co do tego, że J. N. (1) zawarł umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu odszkodowania wobec (...)za wynajem pojazdu zastępczego podczas naprawy samochodu uszkodzonego (k. 2 – 3 verte, k. 11 – 11 verte, k. 38 – 42, k. 67 – 70). Bezsporne było, że umowa przelewu wierzytelności została zawarta w dniu 03 kwietnia 2015 r. (k. 2 – 3 verte, k. 11 – 11 verte). Strony zgodnie przyznały, że (...)dokonała częściowej zapłaty z tytułu odszkodowania (k. 2 – 3 verte, k. 38 – 42). Poza sporem było, że (...)wyplaciła tytułem odszkodowania kwotę 910,00 zł „netto” (k. 38 – 42, k. 24 – 25, k. 48 – 49).

Sąd Rejonowy w Tarnowie ustalił ponadto następujący stan faktyczny sprawy:

Na podstawie umowy najmu pojazdu zastępczego z dnia 19 maja 2014 r. (...) spółka jawna wynajęła J. N. (1) samochód marki (...)o numerze rejestracyjnym (...). Samochód został wynajęty na czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu marki (...)o numerze rejestracyjnym (...)

Dowód: odpis umowy najmu z dnia 19 maja 2014 r. – k. 13 – 15; odpis protokołu zdawczo – odbiorczego – k. 18.

Najem pojazdu zastępczego trwał do dnia 29 maja 2014 r.

Dowód: odpis protokołu zdawczo – odbiorczego – k. 18; odpis faktury VAT numer (...) z dnia 02 czerwca 2014 r. – k. 19.

Samochód zastępczy był niezbędny J. N. (1) do normalnego funkcjonowania jego przedsiębiorstwa, gdyż nie miał on możliwości zastąpienia samochodu uszkodzonego innym pojazdem.

Dowód: odpis pisemnego oświadczenia z dnia 29 maja 2014 r. – k. 12.

Uszkodzony pojazd został przyjęty do naprawy w dniu 19 maja 2014 r. Dnia 20 maja 2014 r. przesłano kosztorys w celu weryfikacji z prośbą o odesłanie zatwierdzonej kopii z uwagi na zmianę kwalifikacji słupka (...). W dniu 21 maja 2014 r. otrzymano zatwierdzony kosztorys oraz zamówiono części zamienne, które otrzymano w dniu 23 maja 2014 r. Naprawiony pojazd został wydany w dniu 29 maja 2014 r.

Dowód: wydruk wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną – 20; odpis pisma z dnia 01 sierpnia 2014 r. – k. 26.

(...) spółka jawna w związku z najmem pojazdu zastępczego wystawiła w dniu 02 czerwca 2014 r. fakturę VAT numer (...). W fakturze VAT wskazano, że została wystawiona w związku z wynajmem samochodu klasy (...) w okresie od dnia 19 maja 2014 r. do dnia 29 maja 2014 r. Termin płatności wskazany na fakturze upływał w dniu 16 czerwca 2014 r. Kwota wskazana na fakturze wynosiła 1.650,00 zł „netto” i została naliczona za 11 dni najmu naliczonego według stawki 150,00 zł „netto” za jeden dzień.

Dowód: odpis faktury VAT numer (...) z dnia 02 czerwca 2014 r. – k. 19.

(...) odmówiło wypłaty całości świadczenia z tytułu kosztów czynszu najmu pojazdu zastępczego przyznając odszkodowanie w kwocie 910,00 zł „netto”.

Dowód: odpis pisma z dnia 27 czerwca 2014 r. – k. 24 – 25; pismo z dnia 27 czerwca 2014 r. – k. 48 – 49.

W umowie przelewu wierzytelności zawartej przez J. N. (1) z (...) spółką jawną strony wskazały, że przedmiotem umowy była wierzytelność w kwocie 740,00 zł z tytułu roszczenia o odszkodowanie wobec (...)wobec odpowiedzialności cywilnej tego towarzystwa za szkodę w pojeździe marki (...)wraz ze wszystkimi z nią związanymi prawami. Strony ustaliły, że zapłata miała nastąpić po odzyskaniu wierzytelności poprzez zastosowanie instytucji potrącenia i zaliczenie wierzytelności na kwotę należną tytułem zapłaty a wynikającą z faktury VAT numer (...).

Dowód: odpis umowy przelewu wierzytelności z dnia 03 kwietnia 2015 r. – k. 11 – 11 verte .

W piśmie z dnia 03 kwietnia 2015 r. J. N. (1) zawiadomił (...), że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 03 kwietnia 2015 r. sprzedał wierzytelność z tytułu odszkodowania za wynajem samochodu zastępczego wynoszącą 740,00 zł.

Dowód: odpis pisma z dnia 03 kwietnia 2015 r. – k. 29.

Pismo to zostało wysłane na adres (...)w dniu 24 kwietnia 2015 r.

Dowód: odpis strony z książki nadawczej – k. 30.

Powyższy stan faktyczny sprawy został uznany w części za bezsporny na podstawie art. 229. k.p.c.

Strony zgodnie przyznały, że w związku z uszkodzeniem i naprawą pojazdu marki (...)(...)spółka jawna wynajęła J. N. (1) pojazd zastępczy. Poza sporem było, że w tym celu uszkodzony J. N. (1) zawarł umowę najmu zastępczego z (...) spółką jawną. Bezsporne było, że umowa ta została zawarta w dniu 19 maja 2014 r. Strony nie spierały się co do tego, że w umowie najmu zawartej pomiędzy (...) spółką jawną a J. N. (1) czynsz najmu został ustalony na kwotę 150,00 „netto” za 1 dzień. Nie było sporu do tego, że uszkodzony używał pojazd zastępczy w dniach od 19 maja 2014 r. do dnia 29 maja 2014 r. Strony zgodnie przyznały, że czas trwania najmu pojazdu zastępczego wynosił 11 dni. Nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że tzw. technologiczny czas naprawy pojazdu marki (...)wynosił 332 jednostki czasu po 10 minut każda a zatem 33,20 godziny czyli 5 dni roboczych. Strony zgodne były również co do tego, że J. N. (1) zawarł umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu odszkodowania wobec (...)za wynajem pojazdu zastępczego podczas naprawy samochodu uszkodzonego. Strony zgodnie przyznały, że (...)dokonała częściowej zapłaty z tytułu odszkodowania.

Okoliczności powyższe zostały przytoczone przez obydwie strony pozwie i w sprzeciwie od nakazu zapłaty bądź też w dalszym piśmie procesowym strony powodowej. Jako że przyznanie powołanych okoliczności wynikających z oświadczeń obu stron nie budziło w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego wątpliwości, okoliczności te zostały uznane za prawdziwe. Dlatego też, zważywszy na zasadę wyrażoną w art. 229. k.p.c., fakty te sąd uznał rzeczywiście zaistniałe.

Powyższy stan faktyczny sprawy został także uznany w części za bezsporny na podstawie art. 230. k.p.c.

Bezsporne pomiędzy stronami było to, że w wyniku zdarzenia w postaci kolizji uszkodzony został pojazd marki (...)o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący przedmiot prawa własności J. N. (1). Poza sporem było, że zdarzenie to miało miejsce w dniu 08 maja 2014 r. Strony nie spierały się co do tego, że sprawcą zdarzenia była osoba dysponująca polisą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...). Bezsporne było, że umowa najmu pojazdu zastępczego została

zawarta w dniu 19 maja 2014 r. Poza sporem było także, że samochód zastępczy był potrzebny J. N. (1) ze względu na prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. Nie było sporu co do tego, że umowa przelewu wierzytelności została zawarta w dniu 03 kwietnia 2015 r. Poza sporem było, że (...)wyplaciła tytułem odszkodowania kwotę 910,00 zł „netto”.

Fakty te przytoczone przez stronę powodową w pozwie lub przez stronę pozwaną w sprzeczcie od nakazu zapłaty nie doczekały się z przeciwnej strony wyraźnego zaprzeczenia czy też potwierdzenia. Skoro zatem strona przeciwna nie wypowiedziała się co do przytoczonych okoliczności, fakty te sąd, mając na uwadze treść pozwu jak i sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz wyniki całej rozprawy w szczególności dowody z odpisów dokumentów zalegających w aktach sprawy, mógł uznać za przyznane a w konsekwencji za rzeczywiście zaistniałe.

Rekonstrukcji stanu faktycznego sąd dokonał w części na podstawie dokumentów, odpisów dokumentów oraz wydruków zgromadzonych w toku postępowania dowodowego. Sąd nie dopatrył się uchybień w ich treści oraz formie.

Dokumenty i odpisy dokumentów prywatnych sąd uznał w całości za autentyczne i wiarygodne. Żadna ze stron ich nie kwestionowała, tak pod względem poprawności formalnej jak i materialnej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności podważające moc dowodową odpisów tych dokumentów, odpisów dokumentów czy wydruków, które należałoby brać pod uwagę z urzędu. Domniemania, z których korzystają dokumenty urzędowe jak i prywatne [autentyczności i złożenia zawartego w nim oświadczenia przez osobę, która podpisała dokument prywatny (vide: T. Ereciński, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające. Tom 1”, wydanie 2, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., pod red. T. Erecińskiego, s. 576, teza 11 do art. 245, s. 590, teza 1 do art. 253)], pozostały niewzruszone. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach (art. 245. k.p.c. w zw. z art. 233. § 1. k.p.c.).

Osobnego omówienia wymagały natomiast odpisy dokumentów w postaci odpisu faktury VAT wystawionej przez stronę powodową w związku z zawarciem i wykonaniem umowy najmu pojazdu zastępczego oraz wydruki ze stron internetowych dotyczących ofert czynszów najmu pojazdów udostępnianych przez wypożyczalnię, które to wydruki przedłożyła przede wszystkim strona pozwana ale i w odpowiedzi na stanowisko (...) także (...) spółka jawna.

Dokument prywatny jakkolwiek nie został wyposażony w domniemanie prawne zgodności jego treści z rzeczywistym stanem, to jednak może stanowić samodzielny środek dowodowy i w oparciu o jego treść sąd ma możliwość wyrokowania. Dokument prywatny pozostaje jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak jak wszystkie inne dowody (vide: art. 233. § 1. k.p.c.). Może zatem stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (vide: wyrok i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., sygn. akt IV CK 474/03, publ. OSNC 2005 r., nr 6, poz. 113; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., sygn. akt IV PR 200/85, publ. OSNCP 1986 r., nr 5, poz. 84; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 października 2000 r., sygn. akt I CKN 804/98, nie publ., LEX nr 50890).

Dokument prywatny w świetle brzmienia art. 253. k.p.c. ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby świadczyć na rzecz strony, która go sporządziła. Ma za to dużą wartość dowodową, jeśli pochodzi od osoby trzeciej, niezwiązanej ze stronami i od nich niezależnej. Założyć bowiem można wówczas, że intencją wystawcy takiego dokumentu nie było wzmocnienie bądź też osłabienie którejkolwiek ze stron postępowania (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 2002 r., sygn. akt I CKN 1280/2000, nie publ., LEX nr 78358). Odpisem takiego dokumentu w przedmiotowej sprawie, który jednak nie pochodził od innej osoby aniżeli strona procesu, był odpis faktury VAT wystawionej przez (...) spółkę jawną w związku z najmem pojazdu zastępczego. Także wydruki ze stron internetowych uznać można było co najwyżej za równoważne dokumentom prywatnym (art. 309. k.p.c. w zw. z art. 245. k.p.c.).

Odpis dokumentu w postaci faktury VAT jak i wydruki ze stron internetowych ze względu na brak domniemania zgodności z rzeczywistym stanem jako dokumenty prywatne podlegały ocenie sądu wedle reguł statuowanych przepisem art. 233. § 1. k.p.c. Skoro bowiem dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, to każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświad-

czeń nie odpowiada stanowi rzeczywiście (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82, nie publ., LEX nr 8414).

Strona pozwana w toku postępowania mocy dowodowej wydruków ze stron internetowych powołanych jako środki dowodowe dla zakwestionowania prawidłowości naliczenia przez wynajmującego kwoty 150,00 zł „netto” tytułem dziennej stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego nie poparła skutecznie żadnymi innymi dowodami. Przeciwstawiła je jedynie treści odpisu faktury VAT z dnia 02 czerwca 2014 r. wystawionej przez (...) spółkę jawną.

Przy takim stanowisku strony pozwanej względem odpisu dokumentu prywatnego w postaci odpisu faktury VAT sąd uznał, że zasadność naliczania opłat za najem pojazdu należało badać w oparciu o umowę najmu i wystawioną w następstwie jej zawarcia i wykonania fakturę VAT. Zasadność stosowania stawki za każdy dzień najmu w wysokości 150,00 zł „netto” nie została skutecznie zakwestionowana przez stronę pozwaną, tj. (...)wydrukami ze stron internetowych choćby dlatego, że wydruki te przedstawiały inne marki samochodów aniżeli T. (...), co do których sąd nie posiadał wiedzy, czy były to samochody tej samej klasy co pojazdy uszkodzony i wynajęty. (...)nie pofatygowała się już jednak do przedstawienia wydruków ze stron internetowych dotyczących takich samych pojazdów jak wynajęty przez stronę powodową i przeznaczonych do wynajęcia a tym samym wskazujących na stawki czynszu najmu za wynajem pojazdu tej samej marki i tego samego modelu co samochód uszkodzony i wynajęty. Ponadto (...) spółka jawna również przedstawiła wydruk ze strony internetowej wypożyczalni samochodów wraz z cennikiem. Z wydruków ze stron internetowych wypożyczalni przedstawionych przez osobie strony wynikało, że dzienne stawki czynszu najmu pojazdów takich marek jak (...) oraz (...)wahały się pomiędzy kwotą 119,00 zł „brutto” (w przypadku wypożyczalni funkcjonującej pod nazwą (...)) a kwotą 245,00 zł „brutto” (w przypadku wypożyczalni działającej pod firmą (...)) w przypadku czynszu najmu trwającego przynajmniej 11 dni. Żaden z wydruków nie wskazywał jednak, które z pojazdów do jakiej klasy samochodów osobowych należało zaliczyć a zatem, które z nich należały do takiej samej klasy, tj. klasy (...)jak (...). Z tych też powodów odpis faktury VAT uznany został przez sąd jako odpis dokumentu mogący stanowić oparcie dla rozstrzygnięcia w przeciwieństwie do przedłożonych przez stronę pozwaną wydruków ze stron internetowych.

Odpis dokumentu w postaci odpisu faktury VAT w połączeniu z odpisem umowy najmu pojazdu zastępczego mógł zatem stanowić dostateczny dowód na zasadność naliczenia czynszu najmu w wysokości, w jakiej zgodziły się na to strony umowy najmu pojazdu zastępczego. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, które uzasadniałyby naliczenie opłat z tego tytułu w innej

w szczególności niższej stawce jak również, że możliwe było używanie pojazdu w czasie pomiędzy dokonanymi oględzinami przed naprawą a samym przystąpieniem do jego naprawy oraz że było to ekonomicznie uzasadnione jak i że na skutek braku ponownego zamontowania uszkodzonych części w celu używania uszkodzonego pojazdu przez naprawą doszło do naruszenia obowiązku poszkodowanego jako wierzyciela zakładu ubezpieczeń wynikającego z art. 354. § 2. k.c. a tym samym do powiększenia szkody poprzez podwyższenie kosztów najmu pojazdu zastępczego na skutek wydłużenia czasu trwania umowy najmu tego pojazdu. Z tego też względu z tytułu usługi polegającej na wynajmie pojazdu zastępczego koszty w postaci czynszu winny zostać naliczone po 150,00 „netto” czyli po 184,50 zł „brutto”.

Zważywszy zatem na zaoferowane przez strony i przeprowadzone dowody należało przy tym stwierdzić, iż okoliczności uzasadniających w jakikolwiek sposób uchybienie terminowi zapłaty z tytułu odpowiedzialności ponoszonej przez pozwane (...)w związku ze zdarzeniem wywołanym przez sprawcę ubezpieczonego w (...)strona pozwana nie wykazała zaś „reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 1982 r., sygn. akt I CR 79/82, nie publ., LEX nr 8416). Jeżeli zatem (...) spółka jawna przedstawiła środki dowodowe w postaci odpisów dokumentów prywatnych, których treść uzasadniała roszczenie, to (...) powinna przynajmniej podważyć prawdziwość wniosków wynikających

z odpisów tych dokumentów przedstawionych w toku postępowania przez stronę powodową, co spowodowałoby, iż ciężar dowodu znów spocząłby na stronie powodowej zgodnie z treścią art. 6. k.c.

Sąd uznał przy tym, iż nie ma podstaw do dalszego uzupełnienia z urzędu postępowania dowodowego. W tym zakresie sąd nie mógł wyręczać strony

i niejako w zastępstwie przeprowadzać taki dowód, gdyż takie postępowanie byłoby sprzeczne z zasadą kontradyktoryjności. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego „od 1 lipca 1996 r. wskutek zmiany treści art. 232 KPC oraz skreślenia § 2 w art. 3 KPC nastąpiło zniesienie zasady odpowiedzialności sądu za wynik postępowania dowodowego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 października 1998 r. sygn. akt II UKN 244/98, publ. OSNAP 1999 r., nr 20, poz. 662 i w wyroku z dnia 30 czerwca 2000 r., sygn. akt II UKN 615/99, publ. OSNAP 2002 r., nr 1, poz. 24). Rola sądu w sprawie winna ograniczać się jedynie do pozostawania obiektywnym arbitrem w sporze stron (zasada kontradyktoryjności). Sąd jedynie wyjątkowo może wykazywać inicjatywę dowodową, spoczywającą cały czas na stronach pod groźbą przegrania procesu. Zdanie powyższe pozostaje w pełni zgodne z przyjętą linią orzecznictwa i wykładnią Sądu Najwyższego, w myśl której „możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony. Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (art. 232 kpc)” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 listopada 1997 r., sygn. akt III CKN 244/97, publ. OSNC 1998 r., nr 3, poz. 52). Brak postępowania dowodowego prowadzonego z urzędu był przy tym usprawiedliwiony w świetle poglądu Sądu Najwyższego, w myśl którego „działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 kpc dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia” (tak Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 09 września 1998 r., sygn. akt II UKN 182/98, publ. OSNAP 1999 r., nr 17, poz. 556). Pogląd ten pozostaje tym bardziej aktualny w świetle obecnie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego a w szczególności w kontekście zmian wprowadzonych ustawą z dnia 02 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 172 poz. 1804).

Jeśli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje w rezultacie braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Zatem skoro strona, na której spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności, nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, to ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania przedstawicieli stron, gdyż zgłoszone pozostałe środki dowodowe pozwoliły wyjaśnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299. k.p.c. w zw. z art. 227. k.p.c.) a ponadto żadna ze stron takiego środka dowodowego nie zaoferowała.

III

Sąd Rejonowy w Tarnowie zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne zostało w całości uwzględnione.

Strona powodowa (...) spółka jawna domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) kwoty 740,00 zł w oparciu o art. 436. § 1. k.c. w zw. z art. 435. § 1. k.c. jak i art. 805. § 1. i § 2. pkt 1) k.c. oraz art. 822. § 1., § 2. i § 4. k.c. w zw. z art. 34. ust. 1., art. 19. ust. 1. i art. 35. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.) oraz art. 361. k.c.

w zw. z art. 363. k.c. w zw. z art. 509. k.c. i art. 510. k.c. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 740,00 zł od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 05 maja 2015 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 481. § 1. i § 2. zd. I. k.c. w zw. z art. 359. § 1. i § 2. k.c. oraz art. 817. § 1. k.c. i art. 14. ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Stosownie do treści art. 435. § 1. k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 436. § 1. k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

W myśl art. 805. § 1. k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie m. in. przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku [art. 805. § 2. pkt 1) k.c.].

Wreszcie po myśli art. 822. § 1. k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822. § 2. k.c.).

Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 822. § 4. k.c.).

Rozwiązanie statutowane w przepisie art. 822. § 1., § 2. i § 4. k.c. uszczegóławiają w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przepisy art. 34. ust. 1. i art. 19. ust. 1. zd. I. oraz art. 35. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Otóż zgodnie z art. 34. ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku

z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

W myśl art. 19. ust. 1. zd. I. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z kolei zgodnie z art. 35. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Wreszcie w myśl art. 361. § 1. k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego

przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361. § 2. k.c.).

W myśl art. 361. § 1. k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361. § 2. k.c.).

Zgodnie z art. 363. § 1. k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363. § 2. k.c.).

Odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu (art. 359. § 1. k.c.).

Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359. § 2. k.c.).

Po myśli art. 481. § 1. k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481. § 2. zd. I. k.p.c.).

Zgodnie z brzmieniem art. 817. § 1. k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14. ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

W przepisie art. 436. § 1. k.c. w zw. z art. 435. § 1. k.c. ustawodawca uregulował odpowiedzialność związaną z ruchem mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność nałożona przytoczonymi przepisami oparta została na założeniu istnienia ryzyka związanego z istotnym niebezpieczeństwem, jakie stwarza ruch mechanicznego środka komunikacji dla otoczenia a jednocześnie korzyści, jaką odnosi korzystający z takiego mechanicznego środka komunikacji (odpowiedzialność na zasadzie ryzyka). Odpowiedzialność statuowana art. 436. § 1. k.c. w zw. z art. 435. § 1. k.c. ma miejsce, gdy szkoda została wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego siłami przyrody, tj. środka komunikacji napędzanego własnym urządzeniem mechanicznym, poruszonym za pomocą sił przyrody i służącym celom komunikacyjnym (vide: G. Bieniek, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1”, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2007 r., wydanie 8, pod red. G. Bieńka, s. 429, teza 2 do art. 436; J. Gudowski, „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. III. Część 1”, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013 r., wydanie 1, pod red. J. Gudowskiego, s. 636, teza 2 do art. 436).

Szkoda wyrządzona mechanicznym środkiem komunikacji musi zostać wyrządzona w trakcie jego ruchu, które to jednak pojęcie inaczej jest rozumiane na gruncie art. 436. k.c. a inaczej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 z późn. zm.) – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o ubezpieczanych

obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (vide: art. 34. i art. 37.). Redakcja przepisu art. 361. k.c. wskazuje, że pod rządem kodeksu cywilnego obowiązuje zasada naprawienia szkody poprzez całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku z zastrzeżeniem, iż niedopuszczalne wszakże jest bezzasadne wzbogacenie poszkodowanego.

Z kolei z mocy art. 363. k.c. poszkodowanemu przysługuje wybór sposobu naprawienia wyrządzonej mu szkody, tj. przez przywrócenie stanu poprzedniego czyli doprowadzenie do stanu, jaki miał miejsce przed powstaniem szkody bądź też przez zapłatę sumy pieniężnej, czyli uiszczenie kwoty odpowiadającej wysokości powstałej szkody. W przepisie tym jednak ustanowiono jednocześnie dwa wyjątki od zasady wyboru sposobu naprawienia szkody, w razie których zaistnienia poszkodowanemu przysługuje jedynie odszkodowanie w formie świadczenia pieniężnego. Ograniczenie takie może także wynikać z przepisów szczególnych, którymi m. in. pozostawały art. 805. k.c. i art. 822. k.c. (vide: T. Wiśniewski, powołany już wyżej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1”, s. 83, teza 3 do art. 363; T. Wiśniewski, powołany już wyżej „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. III. Część 1”, s. 100, teza 3 do art. 363; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, publ. OSNC 2002 r., nr 6, poz. 74).

Stronie powodowej podobnie jak i poprzednikowi prawnemu (...) spółce jawnej przysługiwało zatem stosownie do treści art. 822. § 1. k.c. odszkodowanie pieniężne. Strona powodowa stała się bowiem następcą prawnym J. N. (1) w zakresie wierzytelności z tytułu odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku ze zdarzeniem z dnia 08 maja 2014 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki (...) numer rejestracyjny (...).

W myśl art. 509. § 1. k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Zgodnie z brzmieniem art. 509. § 2. k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Po myśli art. 510. § 1. k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (art. 510. § 2. k.c.).

Umowa przeniesienia wierzytelności wskazana w art. 510. § 1. k.c. pozostaje umową kauzalną oraz konsensualną. Jej zawarcie odnosi skutek zobowiązująco – rozporządzający. Z chwilą zawarcia umowy następuje przeniesienie wierzytelności z cedenta na cesjonariusza. Jedynie w przypadku wyraźnego przepisu albo odmiennej woli stron zawierających umowę przelewu wierzytelności podwójny skutek związany z zawarciem umowy przelewu wierzytelności zostałby wyłączony (vide: H. Ciepla, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 2001 r., wydanie 3 zmienione, pod red. G. Bieńka, tom 1, s. 592, komentarz do art. 510 k.c., tezy 1 – 3; H. Ciepla powołany już wyżej „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. III. Część 1”, s. 992, tezy 1 – 3 do art. 510).

W świetle przytoczonych przepisów art. 509. § 1. k.c. oraz art. 510. k.c.

i w kontekście ustalonego stanu faktycznego w szczególności treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 03 kwietnia 2015 r. należało stwierdzić, że J. N. (1) dokonał przelewu przysługującej mu wierzytelności z tytułu odszkodowania od zakładu ubezpieczeń w związku z ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody w pojeździe marki (...), przy czym umowa ta odniosła skutek zobowiązująco – rozporządzający. Umowa przelewu wierzytelności zawarta została pomiędzy poszkodowanym a podmiotem, który wynajął pojazd zastępczy w miejsce uszkodzonego pojazdu i w umowie tej a ściślej rzecz ujmując w fakcie wynajęcia pojazdu przez (...) spółkę jawną znajdowała swą przyczynę.

Kausalność umowy przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania należnego od (...)jako ubezpieczyciela sprawcy szkody w mieniu J. N. (1) została zatem zachowana.

Wbrew przy tym zarzutom pozwanego braku skuteczności umowy przelewu wierzytelności z uwagi na to, że przedmiotem umowy przelewu było roszczenie poszkodowanego przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu odpowiedzialności cywilnej nie zaś wierzytelność poszkodowanego względem sprawcy szkody, umowa przelewu wierzytelności była ważna i skuteczna a na jej podstawie doszło do przejścia wierzytelności w kwocie 740,00 zł wraz ze wszelkimi prawami do niej przysługującymi w tym roszczeniu o zapłatę odsetek ustawowych od tej kwoty. Jakkolwiek z treści samej umowy przelewu wierzytelności faktycznie wynika, że przedmiotem umowy była wierzytelność wobec (...), to wbrew stanowisku strony pozwanej taka wierzytelność istniała po stronie poszkodowanego i mogła zostać przeniesiona. Art. 822. § 4. k.c. statuuje bowiem taką sytuację, kiedy wierzyciel na skutek jednego zdarzenia ma dwóch dłużników, przeciwko którym może kierować swe roszczenie o naprawienie szkody. Stanowisko to pozostawało w zgodzie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym „przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przez "uprawnionego do odszkodowania" należy rozumieć właśnie poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialnością cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: osobę ponoszącą odpowiedzialność cywilną za szkodę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli ubezpieczyciel zapłaci poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, to ustaje obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego. Jeżeli natomiast roszczenie poszkodowanego zaspokoi ubezpieczony ponoszący odpowiedzialność cywilną za szkodę, to może on następnie (na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) kierować do ubezpieczyciela roszczenie o zapłatę na jego rzecz odszkodowania ubezpieczeniowego, równego odszkodowaniu, które zapłacił on uprzednio poszkodowanemu” (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 100/15, nie publ., LEX nr 1789962). Co więcej ewentualny brak dokładnego określenia wierzytelności stanowiącej przedmiot umowy przelewu wierzytelności nie musiał oznaczać brak skuteczności takiej umowy przelewu, gdyż, jak stwierdził Sąd Najwyższy, „skuteczne jest zbycie wierzytelności, nie oznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika” (tak Sąd Najwyższy w wyroku

z dnia 05 listopada 1999 r., sygn. akt III CKN 423/98, publ. OSNC 2000 r., nr 5, poz. 92). Bez wątplenia zaś zamiarem stron umowy przelewu wierzytelności

z dnia 03 kwietnia 2015 r. pozostawało doprowadzenie do przeniesienia wierzytelności w postaci zapłaty części odszkodowania w kwocie 740,00 zł z tytułu zwrotu części kosztów najmu pojazdu zastępczego, do którego wynajęcia doszło na skutek uszkodzenia pojazdu cedenta. Wskazywał na to zgodny zamiar stron umowy przelewu wierzytelności wyrażony jednoznacznie w § 1. umowy (art. 65. § 2. k.c.).

Strona powodowa wybrała świadczenie pieniężne. Odszkodowanie pieniężne nie mogło być przy tym wyższe niż wartość powstałej szkody. Odszkodowanie pieniężne w założeniu ma bowiem umożliwić poszkodowanemu przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji. Naprawienie szkody zatem ma na celu przywrócenie sytuacji, która istniałaby, gdyby nieprawidłowe działanie nie miało miejsca.

Kwota, której dochodziła pozwem (...) spółka jawna, stanowiła różnicę pomiędzy kwotą 1.650,00 zł „netto” a kwotą 910,00 zł „netto”, jaką (...)przyznała tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe poprzednika prawnego strony powodowej w związku z najmem pojazdu zastępczego w miejsce uszkodzonego i która wypłacona została przez ubezpieczyciela na rzecz (...) spółki jawnej. Kwota 1.650,00 zł „netto” jako równowartość czynszu najmu za cały okres trwania najmu pojazdu zastępczego w związku

z usuwaniem szkody w samochodzie poprzednika prawnego strony powodowej została ustalona w oparciu o umowę najmu pojazdu zastępczego i fakturę VAT wystawioną w związku z wykonaniem usługi w postaci udostępnienia pojazdu zastępczego. Kwoty wymienionej w żądaniu pozwu strona powodowa mogła przy tym dochodzić wprost od zakładu ubezpieczeń, a legitymacja do tego *expressis verbis* wynikała z brzmienia art. 822. § 4. k.c. w zw. z art. 19.

ust. 1. zd. I. ustawy o ubezpieczanych obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509. § 1. k.c. i art. 510. k.c.

Pozwany (...) jako udzielający ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej sprawcy odpowiedzialnego za zdarzenie z dnia 08 maja 2014 r., w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu J. N. (1), zdecydował o przyznaniu na rzecz następcy prawnego poszkodowanego, tj. (...) spółce jawnej w ramach odszkodowania sumy 910,00 zł i taką też kwotę wypłacił.

(...) spółka jawna zakwestionowała wysokość uznanego i przyznanego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Miała przy tym prawo dochodzić tego roszczenia bez kwoty odpowiadającej podatkowi od towarów i usług, skoro poszkodowany poprzednik prawny powoda prowadził działalność gospodarczą, w związku z której wykonywaniem ponosił koszty tego podatku jak i miał możliwości jego odliczenia (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. akt III CZP 14/97, publ. OSNC 1997 r., nr 8, poz. 103).

Jak bowiem przyjął Sąd Najwyższy „przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 KC) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego (ubezpieczonego)” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 187/03, publ. Wokanda, 2004 r., nr 8, s. 15). Stanowisko judykatury co do braku konieczności uprzedniego naprawienia szkody jako okoliczności obojętnej dla uprawnienia do domagania się zapłaty sumy pieniężnej tytułem wyrównania szkody należało uznać za utrwalone tak w orzecznictwie sądów powszechnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2004 r., sygn. akt I ACa 32/04, publ. Wokanda 2005 r., nr 6, s. 49) jak i Sądu Najwyższego (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, publ. OSNC 2002 r., nr 6, poz. 74; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2002 r., sygn. akt. IV CKN 635/00, nie publ., LEX nr 78370; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, nie publ., LEX nr 55515; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01, nie publ., LEX nr 141410).

Należało zatem jedynie zweryfikować zasadność żądania odszkodowania. Kierując się treścią art. 363. § 2. k.c. uznał sąd, że nie było podstaw do tego, aby wyłączyć możliwość ustalenia wysokości odszkodowania według wartości wskazanej na fakturze VAT wystawionej przez (...) spółkę jawną. Pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy w tym z pojazdu oraz wydatki związane z pozbawieniem możliwości korzystania z rzeczy w tym z pojazdu zawsze stanowią szczególnie przypadek szkody majątkowej, zwłaszcza wówczas, gdy zaspokaja ona potrzeby, które mogą być zaspokojone zastępczo w drodze odpłatnego skorzystania z cudzej usługi lub najmu cudzej rzeczy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, nie publ., LEX nr 146324; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1397/00, nie publ., LEX nr 77057). Wysokość tej szkody winna zostać ustalona przy przyjęciu za podstawę stawki czynszu najmu wskazanej przez stronę powodową skoro strona pozwana nie zdołała skutecznie zakwestionować stawki czynszu najmu wskazanej przez stronę powodową jako nieodpowiedniej dla rynku miasta (...). Jak bowiem wynika z judykatury Sądu Najwyższego „oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego już wyżej wyroku z dnia 08 września 2004 r.). Oznaczało to w tym przypadku, że należało mieć na względzie to, że strona pozwana skutecznie nie zakwestionowała stawki czynszu najmu naliczonej przez stronę powodową, a która została określona na kwotę 150 zł „netto”. Na uwadze mieć bowiem należało wbrew stanowisku pozwanego zakładu ubezpieczeń to, że pomimo wszystko zgodnie z ustalonym stanem faktycznym poszkodowany najął samochód zastępczy takiej samej klasy jak jego pojazd, który został uszkodzony w wyniku zdarzenia, za którego następstwa odpowiedzialność ponosił sprawca ubezpieczony przez (...).

Nadto należało zauważyć, że odszkodowanie z tytułu uszkodzenia samochodu marki (...) zostało przyznane poszkodowanemu dopiero pismem z dnia 27 czerwca 2014 r., a zatem już po dniu, do którego obowiązywała umowa pojazdu zastępczego. Samochód zastępczy został bowiem zwrócony przez poprzednika prawnego strony powodowej

(...) spółce jawnej już w dniu 29 maja 2014 r. a zatem niemalże miesiąc przed sporządzeniem pisma o przyznaniu przez ubezpieczyciela kwoty odszkodowania. Nie można zatem było zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, że działanie pokrzywdzonego spowodowało zwiększenie kosztów najmu z winy samego poszkodowanego.

Kierując się treścią art. 363. § 2. k.c. uznał ponadto sąd, że nie było podstaw do tego, aby dokonać ustalenia wysokości odszkodowania według czasu krótszego, aniżeli wynikało to z treści odpisu faktury VAT i protokołu zdawczo – odbiorczego pojazdu zastępczego, tj. za czas używania samochodu przez okres krótszy aniżeli 11 dni. Co prawda strona pozwana wskazała na środek dowodowy w postaci wydruku kalkulacji kosztów naprawy, z którego wynikało, iż technologiczny okres naprawy pojazdu wynosił 5 a zważywszy na 2 dni przypadające w okresie pomiędzy przyjęciem uszkodzonego pojazdu do naprawy

i zweryfikowaniem kosztów i zakresu jego naprawy a samą naprawą i wydaniem powinien wynieść w sumie 7 dni, to jednak zauważyć należało, że pomiędzy dniem złożenia zamówienia części zamiennych a datą zrealizowania zamówienia na części zamienne upłynęły 2 dni zaś same części zamienne zostały nadesłane w piątek a zatem w ostatnim dniu roboczym pięciodniowego tygodnia roboczego. Okoliczności te były wystarczające do tego, aby sąd doszedł do wniosku, że wskazywany przez stronę pozwaną okres krótszy aniżeli 11 dni, przez które trwał najem pojazdu zastępczego, był wystarczający do dokonania naprawy uszkodzonego samochodu. Przeciwno takiemu stanowisku przemawiała treść wydruku wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną oraz odpis pisma (...) spółki jawnej z dnia 01 sierpnia 2014 r., z których wynikało niezbicie, że nie mogło być mowy, aby po stronie poszkodowanego czy też po stronie jego następcy prawnego doszło do zbędnej zwłoki w całym procesie naprawy uszkodzonego pojazdu. Co więcej treść wydruku wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną i odpisu pisma z dnia 01 sierpnia 2014 r. wskazywała, że to raczej w związku okresem czasu, który upłynął w oczekiwaniu na części zamienne jak w oczekiwaniu na zweryfikowanie przez pozwanego zakładu ubezpieczeń kalkulacji naprawy sporządzonej przez serwis doszło do przedłużenia czasu, w którym poszkodowany pozbawiony był możliwości korzystania ze swego samochodu a tym samym doszło do przedłużenia czasu trwania najmu pojazdu zastępczego.

Przy określeniu sumy należnej stronie powodowej w związku z długością czasu trwania umowy najmu nie mógł sąd nie uwzględnić okoliczności niewielkiego okresu czasu pomiędzy datą uszkodzenia pojazdu, co nastąpiło w dniu 08 maja 2014 r. a dniem zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego, do czego doszło w dniu 19 maja 2014 r. Pomiedzy datą powstania szkody w postaci uszkodzenia pojazdu a datą zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego a tym samym oddania uszkodzonego pojazdu do naprawy upłynął tak niewielki okres czasu, że czynności poprzedzające samą naprawę mogły faktycznie doprowadzić do tego, że umowa najmu pojazdu zastępczego musiała trwać nieco dłużej aniżeli powinna trwać sama naprawa pojazdu uszkodzonego a zatem więcej, aniżeli wynikało to z technologicznego czasu naprawy tego rodzaju uszkodzeń w pojeździe. Okres pomiędzy datą przyjęcia pojazdu do naprawy (19 maja 2014 r.) a datą nadesłania części zamiennych (23 maja 2015 r.) nie mógł być zostać przecież uznany za okres czasu, przez który najem pojazdu zastępczego był zbędny. Zważyć należało że był to okres czasu w którym należało ustalić zarówno zakres uszkodzeń, zamówić odpowiednie części jak i przygotować materiały niezbędne do przeprowadzenia naprawy. Proces naprawy uszkodzonego pojazdu J. N. (1) nie mógł zostać tak przygotowany, aby nie doszło do jego przedłużenia z takich przyczyn jak przygotowanie oceny technicznej uszkodzonego pojazdu, przesłanie kosztorysu naprawy w celu jego weryfikacji, oczekiwanie na części, materiał czy też wysyłanie kalkulacji naprawy do zatwierdzenia. Na przygotowanie procesu naprawy nie było bowiem na tyle długiego okresu czasu, aby zarówno czynności poprzedzające same czynności polegające na naprawie jak i sam proces usuwania uszkodzeń zajął dokładnie tyle, ile wynikało to z wyczenia programu komputerowego przeznaczonego do obliczania czasu i kosztów naprawy. Proces naprawy uszkodzonego pojazdu nie odbywa się bowiem z reguły w warunkach idealnych, kiedy to takie zdarzenia i czynności jak przyjęcie uszkodzonego pojazdu do zakładu naprawczego, demontaż uszkodzonych części, zastąpienie części uszkodzonych częściami nowymi i sprawnymi oraz wydanie pojazdu następują jedne pod drugim bez jakichkolwiek przerw czy przestojów. Trudno sobie nawet wyobrazić sytuację, aby warsztaty samochodowe wręcz oczekiwały na przywiezienie uszkodzonych pojazdów, dysponowały przez cały czas wolnymi mocami przerobowymi i pracownikami oczekującymi tylko i wyłącznie na przywiezienie pojazdów, które podlegały naprawie oraz że w warsztatach naprawczych zawsze i o każdej porze dnia znajdować się miały się wszystkie te części, które akurat do określonego modelu pojazdu i zważywszy na zakres uszkodzeń winny zostać wymienione. Strona pozwana nie

wykazała i nie przedstawiła żadnych środków dowodowych, które pozwalałyby przyjąć, że napawa uszkodzonego pojazdu mogła nastąpić w takich właśnie idealnych uwarunkowaniach, co pozwoliłoby przyjąć, iż niecelowo lub z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego względnie zakładu naprawczego doszło do przedłużenia czasu naprawy i zarazem czasu trwania najmu pojazdu zastępczego ponad normę wynikającą z technologicznego czasu naprawy a tym samym, że uzasadnione byłyby koszty czynszu najmu za czas tylko i wyłącznie 7 dni. Żądanie zasądzenia kwoty czynszu najmu za czas ponad 7 dni czasu technologicznego okresu naprawy a zatem w sumie za 11 dni uznać należało tym samym za zasadne i znajdujące podstawę w szczególności w przepisie art. 361. § 1. k.c. w zw. z art. 805. § 1. k.c. i art. 822. § 1. k.c. Dlatego też uznał sąd, że nie było podstaw do tego, aby kwestionować ustalenie wysokości odszkodowania jako iloczynu liczby dni oraz wartości stawki czynszu najmu wskazanej przez stronę powodową w fakturze VAT przy uwzględnieniu treści odpisu umowy najmu pojazdu zastępczego a obejmującej kwotę naliczoną tytułem czynszu najmu pojazdu zastępczego pomniejszoną oczywiście o kwotę już przyznaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń.

Kwota 1.650,00 zł jako równowartość czynszu najmu za cały okres czas trwania najmu pojazdu zastępczego (11 dni) w związku z usuwaniem szkody w samochodzie poprzednika prawnego strony powodowej została zatem ustalona w oparciu o umowę najmu pojazdu zastępczego i fakturę VAT wystawioną w związku z wykonaniem usługi w postaci udostępnienia pojazdu zastępczego.

Dodatkowym argumentem za obowiązkiem wypłacenia przez ubezpieczyciela odszkodowania w pełnej wysokości, tj. bez potrącania jakichkolwiek części z kosztów najmu pojazdu zastępczego używanego przez poszkodowanego przez czas pozbawienia go możliwości korzystania z jego własnego uszkodzonego samochodu było to, że „wysokość sumy, która wypłacona ma być przez zakład ubezpieczeń ustalana jest poprzez odwołanie się do zakresu obowiązku odszkodowawczego obciążającego ubezpieczonego. Zakład ubezpieczeń wypłaca więc świadczenie pieniężne, które ustalane jest zasadniczo według reguł rządzących ogólnym prawem odszkodowawczym, nie zaś prawem ubezpieczeniowym. (...) Wszelkie elementy determinujące odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego (ubezpieczonego) określają również świadczenie zakładu ubezpieczeń” (tak E. Orlicki, System Prawa Prywatnego, „Prawo zobowiązań – część szczegółowa”, pod red. J. Panowicz – Lipskiej, tom 8, C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2004 r., s. 724, nb 299 – 300).

Zasądzona kwota stanowiła zatem różnicę pomiędzy iloczynem dziennej stawki czynszu określonej w treści faktury VAT wystawionej przez (...) spółkę jawną w związku ze zdarzeniem polegającym na zawarciu umowy najmu pojazdu zastępczego na poziomie 150,00 zł „netto” i liczbą 11 dni ($11 \times 150 = 1.650,00$) a kwotą 910,00 zł „netto” przyznaną i wypłaconą przez (...) tytułem zwrotu kosztów czynszu najmu pojazdu zastępczego ($1.650,00 - 910,00 = 740,00$).

Odnośnie rozstrzygnięcia o żądaniu odsetek to stwierdzić należało, że zobowiązanie, źródłem którego pozostaje zdarzenie wywołujące szkodę w pojeździe, pozostawało zobowiązaniem terminowym, tj. takim którego termin spełnienia świadczenia był oznaczony i wynikał z ustawy (art. 817. § 1. k.c. oraz art. 14. ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Oznaczało to, że odsetki od świadczenia pieniężnego, którego zapłata miała nastąpić z tytułu odszkodowania, przysługiwały najpóźniej od 30 dnia licząc od dnia następnego po złożeniu zawiadomienia o szkodzie. Strona pozwana wiedziała o szkodzie w zakresie czynszu najmu pojazdu zastępczego już 10 czerwca 2014 r., co wynikało z treści odpisu pisma (...)

z tego właśnie dnia (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 69/95, publ. OSNC 1995 r., nr 10, poz. 144; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1331/00, nie publ., LEX nr 75294).

Mając przy tym na uwadze żądanie pozwu zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu a zatem od dnia przypadającego już po dniu, w którym strona pozwana musiała otrzymać zawiadomienie o wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego udostępnionego w związku z szkodą w pojeździe osoby poszkodowanej oraz odpis faktury VAT wystawionej przez (...) spółkę jawną w następstwie zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego przez (...) spółkę jaw-

na jako wynajmującego z J. N. (1) jako najemcą, sąd zasądził odsetki od tejże daty czyli od dnia 05 maja 2015 r. tj. zgodnie z żądaniem pozwu do dnia zapłaty włącznie.

Z uwagi na to, że sąd uwzględnił żądanie pozwu w całości, zdecydował – postępując w myśl dyrektywy odpowiedzialności za wynik procesu i zasady zwrotu kosztów niezbędnych i celowych – obciążyć całością kosztów postępowania stroną pozwaną (431,00 zł) wkładając na nią obowiązek zwrotu na rzecz strony powodowej kosztów postępowania przez nią poniesionych (234,00 zł).

Na koszty procesu, które w sumie wyniosły 431,00 zł składały się opłata od pozwu w postępowaniu upominawczym w kwocie 37,00 zł (pokwitowanie wpłaty na okładce akt, k. 4), wynagrodzenie zawodowych pełnomocników stron obliczone według stawki minimalnej od wartości przedmiotu sprawy, tj. w kwotach po 180,00 zł oraz kwoty po 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej uiszczonej od odpisów dokumentów stwierdzających ustanowienie pełnomocnika procesowego strony powodowej (k. 5 – 6) i pełnomocnika strony pozwanej (k. 43, k. 47).

Powstania innych kosztów postępowania żadna ze stron nie wykazała i nie żądała ich zwrotu.

Sąd postanowił obciążyć stroną pozwaną całością kosztów procesu w łącznej kwocie 431,00 zł związanymi z wniesieniem pozwu w postępowaniu upominawczym przez zawodowego pełnomocnika oraz z wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty przez zawodowego pełnomocnika a także zasądzić od (...)na rzecz (...) spółki jawnej kwotę odpowiadającą kosztom poniesionym przez stronę powodową. Koszty postępowania zasądzone na rzecz strony powodowej obejmowały zatem koszty związane z zastępstwem procesowym przez zawodowego pełnomocnika, tj. koszty wynagrodzenia (180,00 zł) oraz opłaty skarbowej uiszczonej od odpisu dokumentu pełnomocnictwa (17,00 zł) a także opłatę od pozwu w postępowaniu upominawczym w kwocie 37,00 zł. Jednocześnie kwota 431,00 zł wskazana wyżej wyrażała całość kosztów procesu na zasadzie unifikacji i koncentracji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania powinno bowiem znaleźć wyraz w orzeczeniu kończącym postępowanie i dotyczyć co do zasady wszystkich kosztów powstałych w związku z prowadzonym postępowaniem cywilnym. Wynikało to wprost z zasady unifikacji i zasady koncentracji kosztów postępowania wyrażonej w art. 108. § 1. k.p.c.

Wyżej wskazane względy zdecydowały o tym, że orzeczono jak w sentencji na podstawie 805. § 1. i § 2. pkt 1) k.c. i art. 822. § 1., § 2. i § 4. k.c. oraz art. 34. ust. 1., art. 19. ust. 1. i art. 35. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509. k.c. oraz art. 510. k.c. jak i art. 436. § 1. k.c. i art. 435. § 1. k.c. oraz art. 361. k.c. i art. 363. k.c. a także w oparciu o pozostałe wskazane w treści uzasadnienia przepisy.

Rozstrzygnięcie o odsetkach od kwoty dochodzonej pozwem znajdowało oparcie w brzmieniu art. 481. § 1. k.c. i art. 481. § 2. zd. I. k.c. oraz art. 817. § 1. k.c. jak i art. 14. ust. 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 98. § 1. i § 3. k.p.c.

w zw. z art. 99. k.p.c. i w zw. z art. 108. § 1. k.p.c. oraz art. 109. § 1. k.p.c., jak i art. 18. ust. 1. i art. 13. ust. 1. ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) oraz w oparciu o § 6. pkt 2) w zw. z § 2. ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.) jak i § 6. pkt 2) w zw. z § 2. ust. 2. zd. I. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.) a także art. 1. ust. 1. pkt 2) ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 783 z późn. zm.).

SSR Michał Bień